

DEKLARACJA, KONSTYTUCJA, KARTA I DALEJ

KARTY WOLNOŚCI USA
ORAZ KILKA DALSZYCH MATERIAŁÓW
W TŁUMACZENIU NA JĘZYK POLSKI

Pomysłodawcy i autorzy tekstów oryginalnych

Thomas Paine, Benjamin Franklin, Thomas Jefferson, George Washington; *Constitution Style and Arrangement*: Alexander Hamilton, William Johnson, Rufus King, James Madison, Gouverneur Morris; *Gettysburg and Emancipation*: Abraham Lincoln; *Anthem*: Francis Scott Key; et al.

PRZEKŁAD DLA DOMENY PUBLICZNEJ

Teresa Pelka

2022

COPYRIGHT

© Translation by Teresa Pelka

First published | Pierwsza publikacja
November 2016 | Listopad 2016
Electronic format | Format elektroniczny
Public Domain Translation
publicdomaintranslation.com

The text may be used under any of the following
Creative Commons licenses: Attribution 4.0

International, BY-SA 3.0, Attribution 2.5.

January 2019 | Styczeń 2019

Wikisource | Wikiźródła

Cover photo: Mount Rushmore Monument
06.04.03 by Dean Franklin on Flickr, unaltered,
Creative Commons **Attribution 2.0** license.

Font Adobe Caslon Pro, Adobe License

TREŚĆ

COPYRIGHT	4
DEKLARACJA NIEPODLEGŁOŚCI USA	9
KONSTYTUCJA USA	18
ARTYKUŁ I. WŁADZA PRAWODAWCZA	18
ARTYKUŁ II. WŁADZA WYKONAWCZA	32
ARTYKUŁ III. WŁADZA SĄDOWNICZA	38
ARTYKUŁ IV. ZASADY FEDERALNE	41
ARTYKUŁ V. POPRAWKI	43
ARTYKUŁ VI. MOC WIĄŻĄCA	44
ARTYKUŁ VII. RATYFIKACJA	45
LIST JERZEGO WASZYNGTONA DO PRZEWODNICZĄCEGO KONGRESU KONTYNENTALNEGO	47
INSPIRACJA „ZDROWYM ROZSĄDKIEM” TOMASZA PAINE	50
DEKLARACJA NIEPODLEGŁOŚCI	50
KONSTYTUCJA	54
LIST JERZEGO WASZYNGTONA	57

POPRAWKI DO KONSTYTUCJI USA	62
POPRAWKA I.	62
POPRAWKA II.	62
POPRAWKA III.	62
POPRAWKA IV.	63
POPRAWKA V.	63
POPRAWKA VI.	64
POPRAWKA VII.	64
POPRAWKA VIII.	64
POPRAWKA IX.	65
POPRAWKA X.	65
POPRAWKA XI.	65
POPRAWKA XII.	65
POPRAWKA XIII.	68
POPRAWKA XIV.	68
POPRAWKA XV.	71
POPRAWKA XVI.	71
POPRAWKA XVII.	71
POPRAWKA XVIII.	72

POPRAWKA XIX.	73
POPRAWKA XX.	73
POPRAWKA XXI.	75
POPRAWKA XXII.	76
POPRAWKA XXIII.	77
POPRAWKA XXIV.	78
POPRAWKA XXV.	78
POPRAWKA XXVI.	81
POPRAWKA XXVII.	81
PRZEMOWA GETTYSBURSKA	82
PROKLAMACJA 93	84
PROKLAMACJA 95	90
HYMN STANÓW ZJEDNOCZONYCH	95

DEKLARACJA NIEPODLEGŁOŚCI USA

Kiedy w przebiegu wydarzeń między ludźmi staje się potrzebnym, aby jeden naród związał polityczne więzi łączące go czas jakiś z drugim, a zajął pośród sił na tej Ziemi wyodrębnione, jak i też równorzędne stanowisko, ku czemu normy natury wraz z tejże natury Bogiem rację dają, przyzwoite poszanowanie dla ludzkich poglądów wymaga, by zdeklarował on powody, jakie przynaglają go do separacji.

Uważamy prawdy te za samooczywiste, iż wszyscy ludzie stworzeni są równymi, że obdarzeni są przez Stwórcę niezaprzeczalnymi i niezbywalnymi prawami, a między tymi są owe do życia, wolności, oraz dążności do szczęścia. — Ażeby umocować te prawa, rządy są ustanawiane pośród ludzi, czerpiąc swoje słuszne umocowania z przyzwolenia rządzonych, a kiedykolwiek rządu jakiegoś forma staje się niszczyielska dla tych celów, ludzkim jest prawem formę ową przekształcić, bądź też obalić i ustanowić nowy ustrój,

kładąc jego podwaliny na takich zasadach i organizując jego prerogatywy na taki sposób, aby w ludności pojęciu sprzyjały bezpieczeństwu i szczęściu najlepiej. Roztropność zaiste nakazuje, iż rządy dobrze ugruntowane nie powinny być zmieniane z powodów błahych i przejściowych; a stosownie wszelkie doświadczenie ukazuje, że ludzie skłonni są cierpieć raczej, póki zło jest znośne, niż czynić sobie zadość obalając te formy, do których są przyzwyczajeni. Jednakowoż, kiedy długi ciąg nadużyć i uzurpacji, ku jednemu bieżący nieodmiennie przedmiotowi, odśłania zamiar zdegradowania ich pod absolutnym despotyzmem, jest ludzi prawem, jest ich obowiązkiem, taki rząd odrzucić, a zaprowadzić dla swego przyszłego bezpieczeństwa straż nową. Takim pozostaje wytrwałe cierpienie tych kolonii; taką jest też obecna potrzeba, przymuszająca je do zmiany dotychczasowych rządowych systemów. Tradycja obecnego króla Wielkiej Brytanii jest tradycją ponawianych krzywd i uzurpacji, które wszystkie mają za swój bezpośredni obiekt ustanowienie nad tymi Stanami

tyraniu absolutnej. Aby to wykazać, fakty niech zostaną przedstawione zacnemu światu.

On odmawiał swej zgody na przepisy, nad wyraz godziwe i potrzebne publicznemu dobru.

On zabraniał swoim zarządcom wydawać przepisy pilnej i żywotnej wagi, o ile nie były zawieszane w działaniu do czasu, aż otrzymali jego przyzwolenie; a gdy tak były zawieszane, zupełnie odmawiał się nimi zajmować.

On odmówił przyjęcia przepisów na rzecz prawnego rozpoznania okazałych mieszkalnych obszarów, chyba że owi ludzie wyrzekliby się prawa do reprezentacji w legislaturze, prawa dla nich bezcennego, a odstręczającego tylko dla tyranów.

On zwoływał ciała prawodawcze w miejscach niezwykłych, uciążliwych, oraz oddalonych od składnic ich publicznych rejestrów, jedynie dla zamysłu, aby ludzi zmęczyć do uległości wobec jego sposobów.

On rozwiązał izby przedstawicielskie kilkakroć, za opieranie się z męską stanowczością jego naruszaniu praw narodu.

On przez długi czas odmawiał, po takich dymisjach, nadać bieg wyborom następnych przedstawicieli, a zdolności praworządne, do zaniku niezdolne, wracać musiały między ludność dla zachowania; kraj pozostawał tymczasem narażony na wszelkie niebezpieczeństwa inwazji z zewnątrz, a niepokoju wewnątrznie.

On powziął zamiar, aby ograniczyć napływ ludności do tychże Stanów, wadząc w tym celu przepisom na rzecz naturalizacji obcokrajowców, a odrzucając inne, które by ludzi do migracji tutaj zachęcały, podnosząc nadto wymogi dla nowych przydziałów ziem.

On zawadza stosowaniu prawa, odmawiając zgody na przepisy ustanawiające władzę sądowniczą.

On sędziów uczynił zależnymi od jego woli wyłącznie, względem zachowania urzędu, czy wysokości i wypłaty zarobków.

On utworzył bezlik nowych urzędów i nadesłał tu roje urzędników, aby nasz naród nękali i żywili się z jego zasobów.

On w czasie pokoju trzymał pomiędzy nami wojska stałe, bez przyzwolenia naszych legislatur.

On zadziałał, aby uczynić wojsko nadrzędnym i niezależnym od władzy cywilnej.

On porozumiał się z innymi, by poddać nas sądownictwu obcemu naszej konstytucji i przez nasze prawa nieuznanemu, udzielając zatwierdzenia uchwałom rzekomej praworządności:

Aby kwaterować pomiędzy nami duże oddziały zbrojne;

Aby zbrojnych chronić fikcyjną rozprawą od kary za morderstwa, jakie by popełniali na mieszkańcach tych Stanów;

Aby odciąć nasz handel z wszelkimi stronami świata;

Aby nakładać na nas podatki bez naszego zatwierdzenia;

Aby nas w wielu sprawach pozbawiać dobrodziejstw sądu przysięgłych;

Aby transportować nas za morza i sądzić za rzekome wykroczenia;

Aby pouchylać prawa wolnego angielskiego

systemu w sąsiadującym z nami regionie, poprzez poszerzenie jego granic i umocowanie tam arbitralnego rządu, byle ów region wkrótce uczynić przykładem i zdatnym narzędziem dla zaprowadzania tego samego absolutnego rządu w tych koloniach;

Aby odebrać nam nasze statuty, obalić najdroższe nam prawa i zasadniczo zmienić formy naszego ustroju;

Aby zawiesić nasze legislatury i sobie przyznać moc stanowienia za nas prawnie, we wszystkich sprawach bez wyjątku;

On opuścił tutejszy rząd, deklarując nas pozbawionymi jego opieki i wydając przeciw nam wojnę.

On plądruje nasze morza, pustoszy nasze wybrzeża, pali nasze miasta, oraz niweczy życie naszych ludzi.

On czasu terażniejszego nadsyła duże oddziały zagranicznych najemników, ażeby dopełnić aktów śmierci, spustoszenia i tyranii, rozpoczętych od razu z przesłankami okrucieństwa i perfidii,

jakim ledwo by się mogły równać najbardziej barbarzyńskie z czasów, a zupełnie niegodnymi głowy cywilizowanego narodu.

On zmusza naszych współobywateli, na wysokich morzach na jeńców pojmanyh, by nosili broń przeciw swojemu krajowi, stawali się katami swoich przyjaciół i braci, bądź sami z ich rąk padali.

On wznieca pomiędzy nami domowe rebelie, a na dodatek podjął się sprowadzać zamieszkałych u naszych granic bezlitosnych indiańskich dzikusów, których znaną zasadą walki jest ślepa destrukcja, bez względu na wiek, płeć, oraz stan.

W każdym stadium owych opresji zwracaliśmy się z petycjami o reparacje, w najskromniejszych z pojęć: na nasze ponawiane petycje odpowiadano jedynie ponawianiem krzywd. Książę, którego charakter tym samym naznaczony jest każdym uczynkiem wartym tyrana, nie nadaje się na władcę wolnego narodu.

Nie zabrakło nam przy tym dbałości o relacje z naszą brytyjską bracią. Powiadaliśmy ich raz za razem, iż ich legislatura podejmuje próby

rozwinęcia nad nami niezasadnego sądownictwa. Przypominaliśmy im, jakie były okoliczności naszej emigracji oraz osiedlenia się tutaj. Odwoływaliśmy się do ich rodzimej prawości i wspaniałości myślności, zaklinaliśmy dla względów wspólnego naszego rodzaju, by wyrzekli się owych uzurpacji, gdyż nieuchronnie przerwałyby nasze powiązania oraz korespondencję. Oni także pozostają głuchymi na głos sprawiedliwości i pokrewności. Musimy więc przychylić się naszej potrzebie, która wieszczy naszą separację, a uznać ich, jak resztę ludzkości, za wrogów podczas wojny, podczas pokoju, za przyjaciół.

Takoż my, reprezentanci Zjednoczonych Stanów Ameryki, na Ogólnym Kongresie zgromadzeni, przywołując Najwyższego Sędziego tego świata w przekonaniu o słuszności naszych intencji, a w imię oraz z umocowania dobrego narodu tych tutaj kolonii, uroczyste publikujemy i deklarujemy, iż te zjednoczone kolonie są i prawem powinny być wolnymi i niezależnymi Stanami; iż są one uwolnione od lojalności dla brytyjskiej

korony, oraz że wszelka polityczna więź między nimi a państwem Wielkiej Brytanii jest i powinna być zupełnie rozwiązana; oraz iż jako wolne i niezależne Stany mają one pełną władzę wydawać wojnę, zawierać pokój, wchodzić w przymierza, zakładać handel, oraz dokonywać wszelkich takich działań i spraw, jakie niezależne stany prawnie podejmować mogą. A dla wsparcia tej deklaracji, ufając stale w osłonę bożej opatrzności, wzajem sobie zawieramy nasze żywota, naszą pomyślność, oraz nasz święty honor.

Podpisano z nadania i na rzecz Kongresu,
John Hancock, Przewodniczący.

KONSTYTUCJA USA

My, naród Zjednoczonych Stanów, ażeby tworzyć unię tym doskonalszą, utwierdzać sprawiedliwość, zabezpieczać w kraju pokój, dbać o wspólną obronę, wspierać ogólny dobrostan, oraz zachowywać dobrodziejstwa wolności dla siebie, jak i nam potomnych, wyznaczamy i ustanawiamy tę Konstytucję dla Stanów Zjednoczonych Ameryki.

ARTYKUŁ I. WŁADZA PRAWODAWCZA

Dział 1. Wszelkie nadawane tu prawotwórcze moce powierzane są Kongresowi Zjednoczonych Stanów, który stanowić będą Senat oraz Izba Reprezentantów.

Dział 2. W skład Izby Reprezentantów będą wchodzić przedstawiciele wybierani co drugi rok przez ludność poszczególnych stanów, a elektorat w każdym stanie będzie mieć zdolność wyborczą stosowną dla elektoratu najliczniejszego wydziału państwowej legislatury.

Nie stanie się reprezentantem osoba poniżej wieku lat dwudziestu pięciu, która nie jest od przynajmniej siedmiu lat obywatelem Stanów Zjednoczonych, a kiedy wybrana, nie zamieszkuje w tym stanie, gdzie ją na reprezentanta wytypowano.

Reprezentacja i podatki bezpośrednio będą różnicowane pomiędzy poszczególnymi stanami współtworzącymi tę Unię, w relacji do ich stosunkowego zaludnienia, które będzie szacowane poprzez dodanie do ogólnej liczebności wolnych osób, włącznie z tymi na kontraktach na ponad rok, lecz bez nieopodatkowanych Indian, trzech piątych wszystkich innych osób. Właściwe wyliczenie zostanie wykonane w ciągu trzech lat od pierwszego zebrania się Kongresu Stanów Zjednoczonych oraz w każdym następnym terminie lat dziesięciu, na sposób przewidywany przepisem prawa. Liczebność reprezentantów nie będzie większa niż jeden na trzydzieści tysięcy, ale każdy stan będzie mieć przynajmniej jednego reprezentanta; a do czasu aż takie wyliczenie nastąpi, stan New Hampshire

będzie uprawniony wybrać trzech, Massachusetts ośmiu, Rhode Island i Providence Plantations jednego, Connecticut pięciu, New York sześciu, New Jersey czterech, Pennsylvania ośmiu, Delaware jednego, Maryland sześciu, Virginia dziesięciu, North Carolina pięciu, South Carolina pięciu, a Georgia trzech.

Jeżeli zdarzą się wakaty w reprezentacji z któregokolwiek stanu, jego władza wykonawcza będzie rozpowszechniać wezwania do wyborów, aby takowe wakaty wypełnić.

Izba Reprezentantów będzie wybierać swojego przewodniczącego i innych funkcjonariuszy, oraz mieć wyłączność na wnioski o obalenie ze stanowiska.

Dział 3. Senat Stanów Zjednoczonych stanowić będzie po dwóch senatorów z każdego stanu, wybranych przez jego legislaturę na lat sześć; a każdy senator będzie mieć jeden głos.

Bezpośrednio po tym, jak się oni zgromadzą w konsekwencji pierwszych wyborów, zostaną podzieleni tak równo, jak będzie to możliwe, na

trzy grupy. Miejsca senatorów grupy pierwszej zostaną zwolnione po przeminieniu drugiego roku, miejsca grupy drugiej po przeminieniu czwartego roku, a miejsca grupy trzeciej po przeminieniu roku szóstego, tak, aby jedna trzecia mogła być wybierana co drugi rok; a jeśli zdarzą się wakaty, drogą rezygnacji czy inaczej, podczas przerwy w obradach legislatury któregoś stanu, jego egzekutywa może dokonać tymczasowych mianowań do czasu następnego zebrania się legislatury, która wtedy owe wakaty wypełni.

Nie stanie się senatorem osoba w wieku poniżej lat trzydziestu, która nie jest od lat przynajmniej dziewięciu obywatelem Stanów Zjednoczonych, oraz przy tym nie zamieszkuje, kiedy wybrana, w stanie gdzie ją wytypowano.

Wiceprezydent Stanów Zjednoczonych będzie przewodniczącym Senatu, jednak bez prawa głosu, chyba że byłyby one równo podzielone.

Senat będzie obierać innych swych funkcjonariuszy oraz przewodniczącego pro tempore, na nieobecność Wiceprezydenta, lub czas sprawowa-

nia przezeń funkcji Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Wyłącznie Senat będzie władny rozsądzać sprawy o obalenie ze stanowiska. Zasiadanie w takim celu wymagać będzie przysięgi lub ślubowania. Jeżeliby miał Prezydent Stanów Zjednoczonych proces, przewodzi Sędzia Główny; a żadna osoba nie może zostać skazana bez jednogłośnieości dwóch trzecich obecnych członków.

Osąd w sprawach o obalenie ze stanowiska nie posunie się dalej niż złożenie z funkcji, wraz z dyskwalifikacją z piastowania urzędów o prestiżu, zaufaniu, czy przychodzie z ramienia Stanów Zjednoczonych; strona skazana jednak nadal będzie podlegać publicznemu oskarżeniu, procesowi, osądowi, oraz karze, zgodnie z prawem.

Dział 4. Pory, miejsca, oraz sposoby przeprowadzania wyborów na senatorów i reprezentantów będą wskazywane w każdym stanie przez jego legislaturę; jednakowoż Kongres zawsze będzie mógł, prawem, tworzyć lub zmieniać owe regulacje, oprócz tych dla miejsc wyboru senatorów.

Plenum Kongresu zbierze się przynajmniej raz każdego roku, a spotkanie takie nastąpi w pierwszy poniedziałek grudnia, chyba że wyznaczą oni prawem inny dzień.

Dział 5. Obydwie izby będą niezawisłe w ocenie elekcji, świadectw wyboru, oraz kwalifikacji swych członków, których większość zwykła będzie w każdej kworum dla działań; lecz pomniejsza ich liczba będzie mogła udać się na przerwę co jakiś czas, a także przymusić do obecności członków nieobecnych, na taki sposób oraz za takimi karami, w jakie dana izba wyposaża.

Obydwie izby mogą wyznaczać reguły swojego postępowania; karać członków, gdyby zakłócili porządek, a także, za jednomyślnością dwóch trzecich, wydalić członka.

Obydwie izby będą prowadziły dziennik swoich działań oraz publikować go od czasu do czasu, oprócz takich jego części, jakie mogą wedle ich uznania wymagać tajności; a głosy za i przeciw, członków jednej czy drugiej izby w dowolnej sprawie, będą na życzenie jednej piątej obecnych wpro-

wadzane do dziennika.

Żadna z izb, w trakcie trwania sesji Kongresu, nie zarządzi, bez przyzwolenia drugiej, przerwy na dłużej niż dni trzy, ani się nie oddali w miejsce inne niż to, w którym obydwie izby odbywają posiedzenia.

Dział 6. Senatorowie i reprezentanci będą otrzymywać za sprawowanie mandatu wynagrodzenie, zapewnione prawem, a wypłacane ze Skarbu Stanów Zjednoczonych. Oprócz zdrady kraju, zbrodni, czy zaburzenia porządku publicznego, będą wolni od aresztowania podczas uczestnictwa w sesji swojej izby, zarówno po drodze na nią, jak i w drodze z niej powrotnej, a względem jakiegokolwiek mowy czy debaty w którejkolwiek z izb, nie będą przepytывani w żadnym innym miejscu.

Żaden senator czy reprezentant nie zostanie w trakcie mandatu wybrany bądź mianowany na inną obywatelską funkcję także o powadze autorytetu Stanów Zjednoczonych, która byłaby w owym czasie tworzona, czy też wzrastałoby z niej wówczas uposażenie; a żadna osoba na stanowisku z ramie-

nia Stanów Zjednoczonych nie będzie członkiem żadnej z izb, w czasie pełnienia urzędu.

Dział 7. Wszelkie ustawy skarbowe będą inicjowane w Izbie Reprezentantów; jednakowoż Senat może proponować lub współtworzyć poprawki, jak przy innych ustawach.

Każda ustawa przyjęta zarówno przez Izbę Reprezentantów jak też Senat zostanie, ażeby nabrać mocy prawa, przedstawiona Prezydentowi Stanów Zjednoczonych. Jeśli ją zaaprobuje, podpisze ją; jeżeli jednak nie, zwróci ją ze swoimi zastrzeżeniami do tej izby, w której jej dano początek, a oni wprowadzą owe zastrzeżenia w pełni do swego dziennika, oraz rozpatrzą ją ponownie. Jeżeli po takim ponownym rozważeniu dwie trzecie owej izby zgodzi się ustawę uchwalić, zostanie ona przesłana, wraz z zastrzeżeniami, do drugiej izby, gdzie na ten sam sposób będzie rozważona, a jeżeli przyjęta przez dwie trzecie owej izby, stanie się prawem. Jednak w każdym takim przypadku z obydwu izb uznawane będą jedynie głosy na tak czy na nie, a imiona osób głosujących na korzyść czy przeciwko